

Katarzyna Górczyńska-Herbich

(Uniwersytet Warszawski)

Karol Samsel

(Uniwersytet Warszawski)

Czytanie literatury, czytanie filozofii

Michał Paweł Markowski wymienia trzy powody, dla których filozofowie czytają literaturę:

„Po pierwsze dlatego, że szukają w niej śladów doświadczenia zagłuszanego przez mowę Rozumu. Po drugie dlatego, że pragną odnaleźć w niej inny język niż ten, o którym zwykle śnili filozofowie. I wreszcie dlatego, że ów język mógłby stać się narzędziem rozbiórki filozofii jako nauki ścisłej. Zwróćmy uwagę, że w żadnym z tych przypadków filozofowie nie czytają literatury dla niej samej: albo wypatrują w niej tego, czego ich własny dyskurs pozbawia, albo starają się jej użyć dla własnych, nieliterackich celów. Filozof nie czyta literatury dla przyjemności. Gdyby to robił, przestałby być filozofem. Przede wszystkim dlatego, że miłośnik literatury z definicji sytuuje się poza wszelką instytucją. Także jednak dlatego, że utraciłby wówczas swój strategiczny sens podpiłowywania gałęzi, na której nadal siedzi, mimo że łatwiej byłoby mu z niej zeskoczyć”¹.

W ten sposób znany badacz podsumował przygodę filozofów z literaturą. Co jednak z literatami, którzy czytają dzieła filozofów? Czy potrafią oni czytać je dla nich samych i czerpać przyjemność z tych aktów lektury? A może sprawiają one, że literaci przestają być literatami? W tym numerze „Tekstualiów” chcielibyśmy spojrzeć na zależność między filozofią a literaturą z obu stron i skoncentrować się również na pisarzach, którzy czytają filozofię – i to ściśle określoną filozofię.

¹ M.P. Markowski, *Dlaczego filozofowie czytają literaturę*, „Literatura na Świecie” 1997, nr 12, s. 219.

O ile trudno odpowiedzieć na pytanie, czy mówienie o filozofii polskiej (a może należałoby napisać: „o filozofii w Polsce”?) jest uprawnione – można bowiem zastanawiać się, czy jakakolwiek dziedzina wiedzy ma charakter narodowy – o tyle z historycznego punktu widzenia zaistnienie filozofii narodowych (na przykład niemieckiej, francuskiej, angielskiej czy właśnie polskiej) na początku XIX wieku jest bezdyskusyjne. Mimo to historia filozofii polskiej jest w dzisiejszej świadomości humanistycznej dziedziną raczej zapoznaną. Nie zmienia to jednak tego, że może ona stanowić ważny kontekst dla badań literaturoznawczych, o czym świadczy oddziaływanie na literaturę takich myślicieli, jak: Maurycy Mochnacki, August Cieszkowski, Edward Abramowski, Stanisław Brzozowski, Henryk Elzenberg i wielu innych. Te możliwości interpretacyjne wykorzystują w swoich artykułach Karol Samsel i Magda Nabiałek.

Literaci mogą także odpowiadać na pytania filozoficzne, wpisując się tym samym w paradygmat, który Brzozowski ujął w słowach „poeta e filosofo”. Do takiej możliwości nawiązują teksty trzech autorów: Zbigniewa Jazienickiego, Katarzyny Mazur-Lejman i Artura Jocz. Pośrednio nawiązuje do niej również artykuł Anny Bieleckiej-Matei.

W prezentowanym wydaniu „Tekstualiów” znalazły się także trzy teksty, które badają wyjściową zależność opisaną przez Michała Pawła Markowskiego. Filozofowie czytający literaturę polską mogą albo włączać się w dyskusję nad tematami kluczowymi dla całej kultury narodowej, albo dokonywać recepcji dzieł literackich, albo ujmować teoretycznie zagadnienie aktu twórczego. Pierwszą z tych możliwości omawia Andrzej Wawrzynowicz, drugą – Jakub Pyda, ostatnią zaś – Daria Chibner.

W numerze znalazły się także dwie recenzje związane z głównym tematem. Pierwsza, autorstwa Agnieszki Wnuk, jest poświęcona książce Agnieszki Kałowskiej *Witkacy – etyka*, z kolei druga, napisana przez

Marcina Czardybona, omawia *Rymkiewicza: metafizykę* Marzeny Woźniak-Łabieniec.

Prezentowany przegląd materiałów z pewnością nie wyczerpie tematyki wzajemnych związków literatury i filozofii, niemniej poprzez umieszczenie jej w kontekście historycznym i lokalnym dostarczy nowego materiału do dalszych, pogłębionych rozważań.